

BR.0012.4.8.2022

BR.0012.5.8.2022

BR.0012.6.9.2022

**Protokół Nr 46/2022 Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**  
**Protokół Nr 44/2022 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**  
**Protokół Nr 45/2022 Komisji Praworządności**

ze wspólnego posiedzenia

które odbyło się w dniu 25 października 2022 roku

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 17.00.

Komisja odbyła się w trybie hybrydowym – obrady stacjonarne z możliwością wykorzystania środków porozumiewania się na odległość. Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli Tomasz Andrzej Nowak – przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, Zenon Chojnacki – przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych i Maciej Ostrowski – przewodniczący Komisji Praworządności, którzy prowadzili komisję z sali sesyjnej w Ratuszu przy ulicy Wiosny Ludów 6 w Koninie.

Dyskusja odbyła się poprzez system informatyczny.

W posiedzeniu uczestniczyło 13 radnych członków Komisji oraz pozostałe osoby zaproszone.

Nieobecne były radne: Barbara Musiał i Krystyna Leśniewska.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

**Porządek posiedzenia:**

- 1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na LXIV sesję Rady Miasta Konina.**
- 2. Sprawy bieżące.**

**Pkt 4 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**

**a) zmian w budżecie miasta Konina na 2022 rok (druk nr 851),**

**b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2022-2025 (druk nr 852).**

Projekty uchwał omówił **zastępca skarbnika Ryszard PILARSKI.**

Komisje przyjęły informacyjnie ww. materiały.

## Ad. 1

### **Pkt 15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 754 Rady Miasta Konina z dnia 27 czerwca 2018 roku w sprawie określania regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Konin (druk nr 844).**

Projekt uchwały omówiła **kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN**, cytując: „Ta zmiana do regulaminu wynagrodzenia nauczycieli jest podyktowana zmianą ustawy Karta Nauczyciela, a także rozporządzeniem dotyczącym wynagradzania nauczycieli. Z dniem 1 września 2022 roku dodana została funkcja mentora. Teraz w systemie opieki nad nauczycielami w zakresie zdobywania kolejnych stopni awansu zawodowego będziemy mieć równoległe dwie funkcje, opiekuna stażu według starej pragmatyki zawodowej i mentora według tego, co się zadzieje od 1 września. Dlatego też jest tutaj potrzeba ustalenia zgodnie z rozporządzeniem dodatku funkcyjnego dla mentora i jednocześnie proponujemy zmianę w wysokości dodatku dla opiekuna stażu, będą to dodatki w takiej samej wysokości, dotychczas to było 30 zł dla opiekuna stażu, a teraz zarówno dla jednej funkcji, jak i dla drugiej będzie to 40 zł. Będziemy taką postać tego regulaminu mieli do 31 sierpnia 2027 roku, ponieważ wtedy to stanowisko, ta funkcja opiekuna stażu wygaśnie.

Projekt tej uchwały był uzgodniony ze związkami zawodowymi i my uzgodniliśmy ten projekt można powiedzieć z czterema związkami – związek Górnictwa, który nam odpowiedzi nie przesłał, jednakże po 30 dniach ustawowych uznaliśmy, że jest to opinia pozytywna. Następnie związek Poradnictwa, który pozytywnie zaopiniował propozycję naszą, jaką było na początku 30 zł, czyli utrzymanie ten samej stawki dla mentora i opiekuna stażu. Dwa związki zawodowe „ZNP” i „Solidarność” nie zgodziły się z naszym stanowiskiem i w piśmie skierowanym do prezydenta zaproponowały stawkę 180 zł. Taka stawka dla 166 opiekunów stażu i mentorów łącznie wynosiłoby to blisko 360 tys. zł rocznie. Decyzją pana prezydenta na kierownictwie przyjęliśmy, że będzie to stawka 40 zł zarówno dla jednej funkcji, jak i dla drugiej funkcji i również to nie spotkało się z aprobatą ze strony tych dwóch związków, podpisaliśmy w tym przypadku protokoły rozbieżności. Proponujemy przyjęcie uchwały, gdzie stawka dla mentora i opiekuna stażu wynosi 40 zł.”

Przewodniczący posiedzenia otworzył dyskusję nad omawianym projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

W wyniku głosowania – 9 radnych „za”, 0 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” **Komisja Edukacji Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

## **Pkt. 17 Rozpatrzenie informacji Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych na rok 2023.**

Przewodniczący **Komisji Praworządności Maciej OSTROWSKI**, cytując: „Komisja Praworządności ma do zaopiniowania informację Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych na rok 2023. W materiałach, które państwo otrzymaliście są dwa pisma, pierwsze pismo jest prezesa Sądu Rejonowego w Koninie, który zwraca się do prezydenta o wyznaczenie takich podmiotów i również jest odpowiedź pana prezydenta w sprawie wyznaczenia tych podmiotów. W ubiegłym roku było 9 podmiotów, w tym roku pan prezydent wskazał 6 podmiotów. Jest to Centrum Kształcenia Zawodowego, PGKiM, Szkoła Podstawowa Nr 11, III Liceum Ogólnokształcące. Urząd Miejski w Koninie (Straż Miejska) i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Czy państwo radni mają pytania do informacji?

Do informacji radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Praworządności stwierdził, że komisja przyjęła informację Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych na rok 2023.

### **Ad. 2**

#### **Sprawy bieżące.**

Przewodniczący **Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Proszę państwa są z nami na sali goście z klubu bokserskiego „Zagłębie Konin” - pan Andrzej Goiński wiceprezes klubu „Zagłębie Konin” i główny trener i pani Łucja Brazdys członek klubu. Wpłynęło do nas pismo z klubu, wiem, że takie pismo otrzymał zarówno pan prezydent, jak i przewodniczący rady miasta Tadeusz Wojdyński i ono wpłynęło do naszej komisji. Nie będę czytał tego pisma, ponieważ są z nami goście, pismo jest podpisane przez prezesa klubu bokserskiego pana Marka Kwiecińskiego i wiceprezesów Wojciecha Nowińskiego i Andrzeja Goińskiego. Sprawa sali bokserskiej była omawiana już wczoraj na Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów, ale za nim ja cokolwiek powiem, czy ktoś z państwa, chciałbym zaprosić pana prezesa do mikrofonu i proszę w krótkich słowach przedstawić radnym, jak wygląda na tę chwilę praca klubu, jakie są osiągnięcia i czy ta sala jest nam w mieście potrzebna, bo przypominę, że to jest przedsięwzięcie zaplanowane już kilkanaście lat temu przez trenera, który jest z nami na sali Tadeusza Pigułę i przez kilkanaście lat funkcjonowało w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym dla miasta Konina. Udzielam głosu panu Andrzejowi Goińskiemu.”

Głos zabrał wiceprzewodniczący klubu „Zagłębie Konin” **Andrzej GOIŃSKI**, cytując: „Czy sala do boksu nie jest potrzebna? Tutaj z panem Tadeuszem Pigułą trenujemy prawie na jednej hali, on trenuje na hali szermierczej i wie jakie osiągnięcia można jeszcze dołożyć do sportu jak ma się całą specjalistyczną salę pod ręką. Sala boksu, my wyniki mamy, mamy olimpijczyka, mamy wicemistrza Europy, mistrza Unii Europejskiej, po drodze co roku medale mistrzostw Polski we wszystkich grupach wiekowych, ostatnio mamy w grupie młodzik brązowy medal mistrzostw Europy. Wracając teraz jeszcze raz do tej sali, jeśli ta sala będzie specjalistyczna, na której będzie stał ring, bo drodzy państwo, rozłożenie i złożenie ringu zajmuje minimum 8 godzin. Jeśli bierzemy jakąś salę, czy to na basenie, czy tutaj salę jest to dużo pracy, żeby ten ring rozłożyć, później złożyć. Jeśli mielibyśmy tak cyklicznie robić, czy soboty bokserskie, czy po prostu jeśli zawodnik się przygotowuje do większej imprezy, jakieś mistrzostwa, czy turnieje międzynarodowe, ten ring stoi i już możemy robić sparingi bez żadnej pracy. A ring, żeby rozłożyć na sali, to jest to trochę pracy, jest to trochę uciążliwe. Mieliśmy mistrzostwo Polski drużynowe i uważam, że ten boks w Koninie był i jest, bo jest już klub od 1960 roku „Zagłębie Konin” jest klubem jednym z takich najstarszych, jeśli chodzi o założenie, wyniki są. Ta sala, ktoś powie możemy rozkładać tylko, że to nie jest taki efekt, bo jeśli mamy sobotę bokserską, której już dawno nie organizowaliśmy dlatego, że nieraz się zjeżdża mnóstwo tych dzieciaków 100, 200 i jeszcze ring rozkładać, jeszcze wagę robić, badania lekarskie, to wszystko tak się trochę mija. Jak już jest ring, to ring jest i wiadomo ile z dzieci może jeszcze badania robić, a już jakieś walki selekcyjne mogą się odbywać. Ja uważam, że tyle lat, co boksowałem w Koninie, mieszkam i teraz trenuje od iluś lat uważałem i uważam, że jako do boksu, do klubu bokserskiego założonego w 1960 roku to ta sala by się przydała i się po prostu temu sportowi należy, bo jak by nie było wyniki są.

Drodzy państwo, pan prezydent, wy jako radni będziecie decydować, bo mi się pięknie patrzy jak wejdę na salę do pana Tadeusza, wszystko gotowe, mogą robić sparingi, mogą trenować. Na naszą salę, na której razem trenujemy wejdą koszykarze, mają wszystko gotowe wchodzi, mogą rozgrywać sparingi, mecze, każdą piłkę. Na hali na ulicy Popiełuszki tak samo, ręczna, piłkarze mają stadion i mogą grać, a trochę ten sport boks nie ma. Tylko, żeby przygotować salę na jakąś sobotę bokserską, czy zawody to dużo pracy trzeba w to wkładać. A jest taka możliwość, jest tam wolne miejsce, działeczka ładna, ładnie by to się komponowało z salą szermierczą, mamy już jakąś wizualizację zrobioną, zakres, jaki już widać trochę tej sali, czy to będzie inaczej, czy wszystko pozmieniane, dobrze by było, żeby ta sala powstała. Dużo jest rzeczy takich w mieście, że wymaga inwestycji i nakładów finansowych, ale ja myślę, że ta sala by aż tyle nie wymagała kosztów, myślę, że nasz klub by się przyczynił i pozyskał jakiś środków, czy z ministerstwa, jestem teraz w zarządzie PZB. Rozmawiałem z PZB, że

będzie popierało budowę tej sali, tak że mamy wiele takich czynników, że myślę, że tylko zacząć i robić, budować. Ja może na tyle.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Nie wiem, czy państwo odebraliście e-maila z tym pismem. Tam jest w środku ta wizualizacja, gdzie widać, w którym miejscu mogło by być, w którym to miejscu w ogóle było przewidywane. Jest to cztery razy mniejsza hala niż hala szermiercza. Tak naprawdę było to zapisywane, jako sala, bo nie wiadomo czy to nazwać halą czy salą, bo wiadomo sala musi być w jakimś budynku, inaczej nie nazwiemy tego budynku jak hala, ale to jest taka mała hala, jak państwo zobaczycie. Można to nazwać obiektem treningowym dwupoziomowym z salą bokserską. Proszę państwa, ponieważ wczoraj dyskusja była burzliwa i wszystko właściwie zostało powiedziane, to przypomnę, kilkanaście lat temu, jak powstała sala szermiercza, że ten wniosek złożył pan radny Tadeusz Piguła, żeby wszystko miało swoją kolejność, ponieważ Wieloletni Plan Inwestycyjny już teraz nie działa, wchodzimy do innego dokumentu. Ja złożyłem 30 kwietnia w odpowiedniej procedurze odpowiedni wniosek na tą salę, on nie uzyskał odpowiedniej ilości punktów, ale z tego, co wiemy po wczorajszej komisji, radni będą mieli trochę inny wpływ na tą strategię, która powstaje respektując ustalenia zespołów, ale zespoły też będą brały pod uwagę sugestie i decyzje radnych, więc osiągnęliśmy wczoraj taki konsensus po dosyć burzliwej Komisji Finansów i Komisji Infrastruktury. Więc widzą państwo ten budynek na wizualizacji. Odwiedził nas prezes, wniosek jest złożony. Ja mam przygotowany wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego w tym miejscu. Myślę, że dojedziemy tutaj do konsensusu i żeby było jasne, nie chcemy budować tego budynku już w przyszłym roku, bo się nie da, bo przecież zmiana planu zagospodarowania to jest minimum rok, ale w momencie, kiedy mamy ten obiekt wpisany, utrzymany jako zapis, czy to w WPI, czy w takim dokumencie, nad którym tutaj na sesji będziemy obradować i jednocześnie idzie procedura zmiany zagospodarowania przestrzennego, możemy odpowiednie instytucje, tak jak wspominał pan prezes i pan radny Tadeusz Piguła, ale rozmawiał ze mną o tym już wcześniej. Więc będzie można w ministerstwie sportu sygnalizować, że taki obiekt mógłby w Koninie powstać. Uważam, że to co mamy w piśmie, „Zagłębie Konin” powstało w 1960 roku, to jest jeden z najstarszych zasłużonych klubów z „Zagłębia Konin” wywiodły się poszczególne sekcje treningowe różnych dyscyplin i w 1991 rok drużynowy mistrz Polski. Proszę państwa, ale były też sukcesy w latach 70-tych pierwsza liga bokserska to jest tak, że była fala wielkich sukcesów i ten boks jest dyscypliną na tyle w Koninie znaną i w Polsce Konin też jest znany z boksu. Zresztą to, że nasi trenerzy osiągają wysokie pozycje też w tym sporcie i że zawodnicy osiągają wiele sukcesów świadczy o tym, że miasto, może byłoby zbyt szumnie powiedzieć, że boksem stoi, ale jest znane z boksu i ta dyscyplina u nas jest

rzeczywiście żywa. Podobnie, jak żywa jest szermierka chociażby w postaci siedzącego po lewej stronie ode mnie Tadeusza Piguły, który cały czas jest radnym, który cały czas trenuje i nie ma zamiaru przestać ze sukcesami, które osiąga.

Proszę państwa, otwieram dyskusję, kto z państwa chciałby się wypowiedzieć, bo nie mamy tego w porządku obrad naszej komisji, jako komisji merytorycznej, bo to chodzi o finanse i strategię, więc to jest Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury.

Otwieram dyskusję.”

Głos zabrał radny **Tadeusz PIGUŁA**, cytując: „Przykro, że dopiero teraz to ruszamy, kiedy jest największy kryzys, że tak powiem światowy. Szkoda, bo żeście wcześniej kolego mi nie pomagali z Jarkiem, bo można było wtedy, kiedy była lepsza sytuacja finansowa kraju. Ale uważam, że wywalenie z tego planu do 2030 roku tego obiektu to nie jest dobry pomysł, dlaczego? To nie jest żadna hala, to nawet nie jest sala, to jest miejsce, gdzie pięściarz poczuje liny, jak będzie miał ring rozłożony, tak samo jak ja bym nie miał planszy, to nie czuję odległości, tak samo oni nie czują tego oddechu i byłaby to ze wszech miar potrzebna taka inwestycja, żeby ci zawodnicy o każdej porze dnia i nocy mogli z tego skorzystać, bo taki jest dzisiaj system, że jeden może rano, drugi po południu, trzeci w południe, a inny jeszcze bardziej późnym popołudniem i dla indywidualnego szkolenia, a dzisiaj to nie jest, że to był zespół kiedyś na etatach i panowie nie szli do pracy, tylko pracą był trening, te czasy minęły i teraz taki każdy zawodnik jak się pojawia perełka, to trener wtedy wchodzi z nim na ten obiekt o każdej porze dnia i nocy, że tak powiem, że taki trening indywidualny też z takim zawodnikiem zrobić i ewentualnie dwóch, trzech kolegów do sparingu zaprosić, byłoby to naprawdę bardzo potrzebne. Ja rozumiem sytuację w tej chwili, zresztą cały świat to widzi i mi jest przykro, że to tak późno przyciskamy i liczę, że pan trener przyjdzie też z konkretną propozycją, nie z walizką pieniędzy, ale z jakimś dokumentem, że jest wsparcie i wtedy się pochylimy jak to można rozwiązać, bo to nie jest wielka inwestycja, to jest taki kącik od ulicy Dworcowej między salą przylegającą do hali szermierczej i do hali gier i bokserzy gdzie są, bo tam jest śmietnik, tam i popalają, tam sobie wino wypijają. Chciałbym, żeby to było ładnie wkomponowane i byłaby to ładna bryła i bardzo potrzebna przy indywidualnym szkoleniu, bo całe zajęcia by się odbywały w danych godzinach, kiedy mają pięściarze, a tam byłby indywidualny, trening, sparing. Na pewno by to pomogło w lepszym rozwoju. Działaczy proszę o duszenie tego związku, dlatego zawsze mówię jak zawsze coś będziemy robić, to nie tylko po pieniądze dla miasta, tylko każdy z nas musi szukać, żeby ktoś jeszcze dołożył. Ja teraz puchał Europy robiłem panie Andrzeju i złotówki nie dostałem, bo nie ma w mieście pieniędzy, a ile kosztował to sam wiem, bo ile sama pani obserwator mnie kosztowała, ale jakoś sobie poradziliśmy, jeszcze niektórzy zarobili, bo jak ekipy przyjeżdżały to płaciły hotel, żywienie i w naszych domkach

w Gosławicach, za które też zapłaciliśmy, tak że dobry sport napędza też turystykę, bo jak dobry sport, dobre warunki to też zachęcają. Nigdy nie będzie sport dochodowy, to nie mówmy, bo jak ktoś mówi takie bajki, to ja mówię chyba, że jakaś ekstra liga zawodowa, ale ci zawodowcy też jak robią, to oni od nas chcą obiekt, a oni chcą pieniądze za bilety. Tak, że na naprawdę z żalem mówię, że to jeszcze nie jest zrobione, że kiedy było można, to tego nie robiliśmy.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Proszę państwa, żeby było jasne, my cały czas nie mówimy o budowaniu tej sali, czy hali za rok, bo przez rok możemy zmienić plan zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o to, żebyśmy utrzymali go w perspektywie i że na przykład działacz klubu z Konina pojedzie do Polskiego Związku Bokserskiego do Warszawy, a oni powiedzą dobrze, a co z władzami miasta, jesteście dzisiaj wpisani w jakiś dokument w jakąś strategię? Nie jesteśmy. To co wy chcecie, to niech najpierw was wpiszą w taką strategię. Tak to mniej więcej wygląda. Oni muszą wiedzieć, że mają wsparcie od nas w formie wpisania do takiego dokumentu i wiedzą o tym, że nie będzie to za rok, a my mając to w perspektywie do 2030 roku zrobimy to najszybciej jak się da, ale w momencie jak pojawią się pieniądze.”

Radna **Monika KOSIŃSKA** powiedziała, cytując: „Pan przewodniczący otworzył dyskusję, tylko nie za bardzo powiedział na jaki temat my dyskutujemy. Czy my rozmawiamy o petycji związku bokserskiego, czy rozmawiamy o strategii, nad którą procedowaliśmy wczoraj na Komisji Infrastruktury, czy mówimy jakby o kondycji obiektów sportowych w Koninie, czy mówimy o tym, jaki mamy budżet na te ewentualne obiekty? Ustalamy, czego dotyczy dzisiejsza dyskusja? Bo chyba wątpliwości, co do tego, że konnińscy pięściarze potrzebują miejsca do treningów i odbywania sparingów, chyba nikt nie ma. Więc ja bym chciała się dowiedzieć od pana przewodniczącego, nad czym my dzisiaj dyskutujemy, czego dotyczy ta dyskusja?”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Pani radna ja wiem, że pani ma duże zdolności dokonywania analiz, ale musi też pani czasami dokonać pewnej syntezy. Wczorajsza dyskusja w której pani uczestniczyła została wywołana poprzez temat sali, a poprzez temat sali wyszło, że w tej strategii jest wiele rzeczy wpisanych, które tam mogłoby nie być. Część jest wpisana na bardzo wysokim stopniu ogólności, część wręcz na stopniu abstrakcji, a niektóre tematy są wpisane bardzo szczegółowo i ruszyło. I okazało się też, że jako radni mamy niewielki wpływ na to, co tam zostało wymyślone przez tak zwaną grupę sterującą, która jest opisana w dokumencie, a my nawet do końca nie wiemy, kto to jest grupa sterująca. Ja już wczoraj wyjaśniłem, pani radna też to słyszała i pani radna od wczoraj powinna to sobie syntetyzować, że pani radna Kosińska należy do grupy stresującej w mieście, bo

ona nawet może o tym nie wiedzieć, ale pani też należy do grupy sterującej. Grupa sterująca to są prezydenci, jako władza wykonawcza i rada miasta, jako organ uchwałodawczo-kontrolny. I my spełniliśmy wczoraj dwa zadania, najpierw skontrolowaliśmy, a później dokonaliśmy zmian uchwałodawczych w postaci poprawki, którą wprowadził przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński, więc jeżeli pani dalej zadaje pytania analityczne, gdzie ja już dzisiaj przeszedłem do syntezy i pani powinna to zauważyć, bo ja nie ciągnę szczegółów strategii, tylko się skoncentrowaliśmy na sali, hali i rozmawiamy i przyszli goście z PZB. To pani radna nie wiem, co pani powie, niech pani sobie ocenia to spotkanie jak chce, dzisiaj jest rozmowa o tym, że jako Komisja, Edukacji, Kultury i Sportu rozmawiano o potrzebie budowy w Koninie takiej sali. Mamy gości ze środowiska sportowców, którzy to prowadzą, a my jesteśmy tą komisją merytoryczną, która o tym rozmawia, rzeczywiście jest to jest jeden z tematów, które zahaczają i są częścią nowej strategii, która jutro będzie omawiana w całości i niech pani przepraszam, trochę niech nie troluje tego, bo ja naprawdę nie mam ochoty już dzisiaj robić takiego show jak wczoraj, gdzie rzeczywiście z Jarosławem Sidorem wprowadziliśmy panią radną w konsternację i pani zadawała pytania, na które nikt nie umiał pani odpowiedzieć z powodu niezrozumienia. Więc udzielam pani tego głosu, ad vocem. Niech się pani nie gniewa, ale nie ciągnijmy dzisiaj już tego tematu.”

Ad vocem radna **Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Wystarczyło odpowiedzieć, że rozmawiamy nad koniecznością wybudowania sali, bo tego dotyczyło moje pytanie. O czym my dzisiaj rozmawiamy czy rozmawiamy o strategii... Bardzo pana proszę, żeby pan mi nie przerywał po raz kolejny i pan mnie nie pouczal i nie mówił, co ja rozumiem, a czego nie, bo wydaje mi się, że my już wczoraj te rozmowy odbyliśmy, a dzisiaj zapytałam po prostu na jaki temat otworzył pan dyskusję. W związku z tym przejdę teraz do zadawania pytań.

Chciałabym zadać pytanie pani dyrektor MOSiR-u o stan obiektów tych kubaturowych w mieście, jak dużo ich mamy? Jakie są warunki dla treningów pięściarzy skoro rozmawiamy na ten temat? Czy istnieje możliwość, żeby jedną halę przeznaczyć tylko na treningi pięściarskie, bokserskie, czy nie ma takiej możliwości? Jak wiele klubów z nich korzysta? Jak duże jest obłożenie tych hal wszystkich, które posiadamy? Żebyśmy mogli zbadać konieczność zbudowania kolejnego obiektu w naszym mieście, bo o tym zdaje się rozmawiamy dzisiaj.”

Odpowiedzi udzieliła dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Ewa KULCZYŃSKA**, cytuję: „Jeśli chodzi o bazę sportową w mieście, mamy obiekt na ulicy Popiełuszki, jest to tak zwana hala zielona, najczęściej używana do treningów koszykarskich, piłka ręczna oraz sporty związane z siatką, często trenują tam tenis



i badminton. Tam raczej nie mamy bokserów, jest to hala z przeznaczeniem zupełnie innym, do innych sportów. Kolejna większa hala, którą dysponujemy, a jest w zasobie Miasta to hala Rondo, wielofunkcyjna hala, tu praktycznie wszystkie dyscypliny mogą się znaleźć, jak widzicie państwo jest to jedna z największych hal, którą dysponujemy, z największą widownią przede wszystkim, gdzie ma swoje obłożenie zarówno treningowe, jak również w imprezy okolicznościowe i komercyjne, które odbywają się w naszym mieście. Więc tutaj rozstawienie na stałe ringu na imprezy typu gale tak, myślę, że na co dzień nie.

Kolejne obiekty, które mamy to ulica Dworcowa i tutaj mamy dedykowaną halę szermierczą, więc tu mamy kompletnie pod dyscyplinę szermierczą przygotowaną halę i mamy właśnie obok na ulicy Dworcowej, która jest halą współdzieloną między koszykarzy, ale także i bokserów z salką bokserską, która znajduje się na piętrze i oddana jest w zupełności do dyspozycji dla klubu „Zagłębie Konin”. To taka lokalizacja.

Koleją halę, którą mamy to jest hala na Łężynie, jest to sala zaadaptowana po kinie. Tam jest bardzo małe obłożenie tej sali, to jest sala, w której na ten moment użytkują przede wszystkim sztuki walki. Jeśli dobrze pamiętam harmonogram 2 razy w tygodniu - poniedziałki i piątki od 2-3 godzin, to takie obłożenie tej hali.

Mamy jeszcze jedną halę, jest to hala w obiekcie administracyjnym na ulicy Kurów, jest to salka, która przed rokiem jeszcze była wykorzystywana na cele również sportów sztuk walki, ale i pięściarskiej, bo jeśli dobrze pamiętam, to tam właśnie poszczególne grupy, które przeniosły się do budynku szkoły III Liceum Ogólnokształcącego, tam zaadaptowała sobie przestrzeń, więc ta sala na ten moment jest użytkowana 2-3 razy w tygodniu od 1,5 – 2 godzin przez pozostałe kluby reprezentujące sztuki walki. Taki mamy zasób i tym dysponujemy.”

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK** powiedział, cytując: „Ja chcę też powiedzieć o stanie tych obiektów, bo może to nie padło. Przede wszystkim chcę powiedzieć, że 3 lata temu zastaliśmy bazę sportową w bardzo złym stanie i to trzeba sobie jasno powiedzieć, wprost powiedzieć i od tego czasu próbujemy naprawdę zrobić wiele, żeby konińskiemu sportowi, jeśli chodzi o infrastrukturę pomóc jak najbardziej. O ile, niewiele tylko zwiększyliśmy finansowanie klubów sportowych, czy przyznawanie dotacji dla klubów sportowych, o tyle w bazę sportową chcemy inwestować i rzeczywiście to robimy. Sztandarowy przykład stadionu przy ulicy Dmowskiego i mam nadzieję, że za rok stanie się faktem, ale sam wiem i pani dyrektor, również państwo radni też już, bo było o tym mówione, ile czasu potrzebowaliśmy, ile naprawdę starań i też podglądania różnych dobrych rozwiązań w Polsce po to, by wreszcie pozyskać dotację dzięki staraniom, ale też wsparciu posłów z naszego regionu i to posłów Prawa

i Sprawiedliwości, po to, byśmy mogli pozyskać tę 70% dotację i 30% środków własnych wyłożyć. Udało się to zrobić, inwestycja jak wiecie państwo trwa. Zrobiliśmy także remont częściowy budynku w Łęczynie, zrobiliśmy także remont szatni na basenie przy ulicy Szymanowskiego. Natomiast ja chcę też państwu powiedzieć, że wszystkie nasze obiekty to są kilkunasto, bądź kilkudziesięciu letnie obiekty, to są obiekty, w których przeciekają dachy i jak państwo wiecie nadal nie mamy wykonawcy na remont dachu, chociaż próbujemy to spiąć finansowo, a mam nadzieję, że taki wykonawca się znajdzie i przystąpi do przetargu w najbliższym czasie na remont największego obiektu, czyli hali Rondo, mówię już w skrócie, nie będę pełnymi nazwami mówił, ale chcę państwu powiedzieć, że do poprawy, czy do naprawy jest także dach właśnie na basenie przy ulicy Szymanowskiego, tam zastaliśmy niedziałający system solarny. Chcę państwu powiedzieć, że też przecieka dach przy Kurowie, więc tych inwestycji w bazę sportową, która się bardzo mocno zestarzała będzie w najbliższych latach potrzeba bardzo wiele.

Ja oczywiście nie mówię „nie” tej hali sportowej, bardzo szanuję bokserów, to dzięki naszemu takiemu, powiem kolokwialnie szukaniu, czy kombinowaniu nawet przestrzeni dla Copacabany udało się ich przenieść z Kurowa do III LO i z tego, co wiem są bardzo zadowoleni mając tam ring. I w moim sercu tak samo jest „Zagłębie Konin” i będzie w tym sercu, jak każda dyscyplina sportowa w tym mieście. Nie wspominałem jeszcze o szermierce, też mamy do wykonania już po tych kilkunastu ponad latach pewne rzeczy związane z zabezpieczeniami właśnie, kiedy są deszcze hali szermierczej, więc żeby to była jasność. Nie chcę skupiać się na słowach pana prezesa Goińskiego, który powiedział, „fajnie było by to zbudować i już zbudujemy to” i tak na końcu dość optymistycznie to zabrzmiało. Bardziej skupiłbym się na tym, co mówi pan radny Tadeusz Piguła, rzeczywiście sytuacja finansowa Miasta jest bardzo trudna i bez 90% wsparcia takiej inwestycji na ten moment, inwestycji, którą ja szacuje od 5 do 10 mln zł i naprawdę patrząc na to, co się dzieje w infrastrukturze i w ogóle w zamówieniach publicznych i jaką drożyzną mamy i jak żyjemy, z dnia na dzień coraz drożej i jak inflacja napędza ceny też zamówień publicznych, to takie wartości jestem sobie w stanie wyobrazić, myślę, że nawet bliżej 10 mln zł niż 5 mln zł. Natomiast to wcale nie przesądza, że ta hala, czy sala nie mogłaby powstać, czy nie powinna powstać. Ja też zachęcam państwa do trochę szerszego myślenia, to znaczy nie ograniczania się do tego miejsca, które jest tak szybko przedstawione jako koncepcja. Chciałbym, żebyście państwo może pomyśleli o innym miejscu może takim, do którego już nie trzeba zmieniać planu, a już infrastrukturę sportową można tam wprowadzić i zbudować tam coś, być może byłoby to szybciej. Na pewno jesteśmy otwarci na to, żeby rozmawiać o sporcie, także o infrastrukturze sportowej. Ale chciałem państwu podać szerszy kontekst, żebyście wiedzieli, że inwestycje w bazę

sportową, którą mamy bardzo starą jest naprawdę dużo, co nie znaczy, że się poddajemy, bo jak mówię i pokazywałem te przykłady na ulicy Dmowskiego, czy innych miejsc staramy się to odnawiać, bo zastaliśmy to w bardzo złym stanie. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Chciałbym powiedzieć, że zarówno ja, jak i pozostali członkowie komisji są świadomi tego jakie działania zostały podjęte przez Miasto i doceniamy je, bo przecież te remonty, które zostały wykonane i inwestycje, które są prowadzone to wystarczy właśnie tylko powiedzieć o remoncie hali MOSiR przy ulicy Dworcowej, czy stadionie przy ulicy Dymowskiego to są na pewno warte pochwały i to też były długo oczekiwane inwestycje. Ale panie prezydencie, ja bym tutaj chciał zwrócić uwagę na pewien problem, który dotyczy trenowania tej dyscypliny, ponieważ to nie jest tak, że my możemy taką salę dla bokserów zbudować gdziekolwiek, gdzie będzie pozwolenia na budowę, ponieważ do uprawianie tego sportu przynajmniej na pewno od jesieni do wiosny jest potrzebna hala, bo nie da się trenować tego na jakiejś sali, gdzie stoi ring i która jest przygotowana do treningów właśnie takich technicznych, sparingowych, ponieważ ilość osób, które czasami uczestniczą w zajęciach i rozpiętość zajęć nakazują prowadzić zajęcia właśnie na hali i dlatego te zajęcia odbywają się na tej hali, a ta salka bokserska szumnie nazywana to są przecież te pomieszczenia zaplecza nad trybunami, gdzie kiedyś były wejścia na te hale, gdzie się bokiem wchodziło przecież do tego obiektu, ale pan radny Tadeusz Piguła wie i mówi, że wszyscy wiemy, ale nie wiem czy wszyscy wiedzą, więc musi to wybrzmieć. Te treningi muszą się odbywać przy jakiejś hali, więc jeżeli to nie będzie na Morzysławiu to będzie to tutaj, bo tak to wygląda. Więc jest panie prezydencie takie zastrzeżenie, że specyfika treningów nakazuje, żeby to było przy jakiejś hali zbudowane, chyba, że pan prezydent jakieś miejsce też widzi to może ja nie muszę wszystkiego wiedzieć.”

Ad vocem zastępcy prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „To ad vocem jest po łacinie tak nazwane jak bym w kontrze był trochę do pana głosu, a tu zupełnie tak nie jest. Chcę tylko powiedzieć, że obok bardzo blisko mamy szkołę, która była w gimnazjum, a dzisiaj jest w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych, także z salą sportową. Może warto spojrzeć jak będzie w następnych latach wyglądało kształcenie, a wiemy, że idzie niż demograficzny, także do szkół ponadpodstawowych ostatni duży nabór jest w przyszłym roku w czerwcu. Może warto zastanowić się czy tam, gdzie jest ta hala, sala sportowa może tam powinni być konińscy bokserzy skoro jest to tak blisko. Bądźmy otwarci na różne rozwiązania, być może w tym miejscu, gdzie jest ta sala trzeba, czy jest ta szkoła, a tam jest to przeznaczanie, jeśli chodzi o miejscowy plan, być może właśnie tam, gdzie są boiska przy ulicy Bydgoskiej, może tam warto

pomyśleć o sali. Jestem otwarty na te wszystkie dyskusje. Bardzo dziękuję, że dzisiaj ta dyskusja też się toczy.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Dziękuję panie prezydencie, jak pan widzi ta dyskusja jest dzisiaj tak prowadzona, żebyśmy dochodzili do jakiś wniosków, do jakiś nowych nawet ustaleń, przemyśleń.”

Radny **Jakub ELTMAN** powiedział, cytując: „Nie będę komentował sposobu prowadzenia tej komisji. Ja mam takie pytania do pani dyrektor. Przeglądając obiekty sportowe MOSiR-u oraz reflektując te obiekty, które pani prezentowała mam takie pytanie dotyczące Młodzieżowego Boiska Sportowego Zatorze na ulicy Paderewskiego 8. Czym ono się właściwie różni od osiedlowego boiska sportowego na innych ulicach? Zastanawia mnie ta sprawa już jakiś czas temu, gdzieś tam przechodząc przy Paderewskiego 8, że to boisko jest zamykane na klucz i nie jest jakby ogólnie dostępne, jak to są ogólnodostępne boiska na zasadzie tych osiedlowych boisk sportowych. I takie mam pytanie, czym to jest podyktowane, że w sumie wydaje mi się, że są to boiska, obiekty podobnej klasy, a jednak to na Zatorzu na ulicy Paderewskiego 8 jest zamykane, jest podany cennik, jest określony regulamin, w tamtych też jest określony regulamin, ale może są jakieś uzasadnienia, że ono nie jest tak traktowane jak pozostałe boiska. Prosiłbym o jakieś wyjaśnienia.”

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK** powiedział, cytując: „Chciałbym dwa słowa zanim pani dyrektor dopowie. Od razu powiem, że to boisko przy ulicy Paderewskiego stało przez kilkanaście, jak nie przez 20 lat zupełnie puste i można powiedzieć ugiorem ze względu na remont przy ulicy Dmowskiego, podjęliśmy rozmowy z panią dyrektor, po to żeby przeznaczyć jakieś inne miejsca na football w Koninie, głównie dla potrzeb Górnika, ale też innych klubów sportowych, które trenują w naszym mieście. Ogrodziliśmy ten teren, o czym za chwilę pewnie więcej powie pani dyrektor. Natomiast chcę państwu powiedzieć, że Górnik Konin, który musiał zrezygnować ze swoich treningów przy ulicy Dmowskiego, trenuje także na boisku, które utrzymuje MOSiR teraz ze względu na umowę, którą podpisał z Akademią Nauk Stosowanych i także tu podjęliśmy rozmowy i również leżące prawie odłogiem można powiedzieć boisko przy ulicy Popiełuszki zostało zaadaptowane na murawę i na miejsce, gdzie piłkarze mogą trenować, dodatkowo jeszcze mecze rozgrywają na łązynie. Tak, że to jest wynik pewnych działań, które wiążą się budową stadionu na ulicy Dmowskiego. Ale resztę pewnie dopowie pani dyrektor.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Ewa KULCZYŃSKA**, cytując: „Droży państwo, rzeczywiście jest tutaj różnica ja ją wskażę, między boiskami osiedlowymi, a tym boiskiem na ulicy Paderewskiego. Związane jest to z tym, że my, tak już tutaj pan

prezydent powiedział, zaadaptowaliśmy to boisko na potrzeby treningowe, niestety bez ogrodzenia, mamy bardzo bliskie sąsiedztwo lasów i niestety dziki nam uszkodziły nawierzchnię i musieliśmy zdecydować się na zabezpieczenie ogrodzeniem. Natomiast na ten moment, kiedy zabezpieczyliśmy ogrodzeniem doszliśmy do wniosku, że rzeczywiście nasza baza treningowa, że to boisko bardzo nam pomoże przy utrzymaniu wszystkich umów i chętnych. W związku z tym panie radny ono się różni, bo jest wycennikowane, bo na tym boisku mamy regularne umowy z różnymi klubami, które trenują. Te umowy zabezpieczają ich do czasu trwania treningów, a przy otwartych boiskach osiedlowych nie byłibyśmy w stanie zapanować nad użytkowaniem boiska poprzez chęć mieszkańców do pokopania sobie w piłkę, a poprzez realizowanie pewnej dyscypliny treningowej w klubach przede wszystkim do 15 lat, jak dobrze pamiętam, bo takie dzieciaki do tego wieku tu trenują a my zabezpieczyliśmy, ocenikowaliśmy po to, aby odpowiedzialnie i rzetelnie wypełniać zobowiązanie wynikające z podpisanej umowy z tymi klubami. To nie jest boisko osiedlowe.”

Radny **Jacek KUBIAK** powiedział, cytując: „Szanowni państwo, wywołał mnie pan prezydent, dlaczego? Dlatego, że jeżeli pan prezydent mówi, że od 3 lat po przejęciu obiektów sportowych w Koninie w takim stanie, jaki przyjął. Ja mam takie pierwsze pytanie, co zrobił w wydziale sportowym odpowiedzialnym za obiekty sportowe w konińskim magistracie, czy zrobił tam wymianę? Bo tam jest konieczna wymiana. To jest pierwsza sprawa.

A druga sprawa panie prezydencie. Czemu panu tak ciężko przez gardło przechodzi kto był pierwszym inicjatorem wyjazdu do Warszawy do Ministerstwa Sportu z panią dyrektorem z MOSiR i Wojtkiem Ruminkiewiczem odnośnie stadionu. Czemu to panu tak ciężko powiedzieć, kto faktycznie zaczął tą inicjatywę. Pański pracownik z tego działu sportowego zna się na memoriale Nowackiego śmiał, że oni tyle lat załatwiali i nic nie mogli załatwić. Dlatego panie, róbmy to dla konińskiego sportu jak najlepsze sprawy, ale nie pokazujmy, że to my wszyscy wspólnie, co kto może powinien do tej działeczki dokładać się, takie jest moje zdanie.

A ja odnośnie boksu, dla mnie boks w latach 70-tych to było coś oczekiwanego, że na boks się szło o godzinie 8 rano, żeby miejsce godne zająć, bo ja byłem fanatykiem też boksu i pamiętam, dlatego że do Kalisza jeździłem ... Dla mnie boks w Koninie to jest przykre, że ten boks nie ma sali, to jest po prostu przykre. Ja się po prostu zastanawiam, dlaczego pan Tadeusz potrafił to zorganizować, a bokserzy przy takich sukcesach, które były, nikt nie potrafił poprowadzić, żeby oni mieli swoją salkę do treningów. To jest naprawdę przykre i tu rozumiem, że pan trener Goiński w ogóle, jeżeli będzie taka możliwość trzeba usiąść do stołu i rozmawiać. Nie mówić, że ten mi

pomógł, tamten. Nie wszyscy organizujemy się po to, żeby dla Konina, dla miasta, dla społeczności coś zrobić, a nie tylko mówić, że posłowie z PiS pomogli. Panie prezydencie troszeczkę wiarygodności, to wtedy będziemy mieli większy szacunek do siebie.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Ja chcę tylko powiedzieć od siebie, że jeśli chodzi o ten temat, myślę, że nie będziemy się tutaj politycznie jakoś dzielić.”

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK** powiedział, cytując: „Tutaj mógłbym powiedzieć trochę ad vocem. Pan radny Jacek Kubiak pyta mnie, dlaczego nie wymieniłem nazwiska, a sam nie wymienił nazwiska. Ja oczywiście wiem, o jakim wyjeździe pan mówi, wiem jakie były efekty informacyjne tego spotkania. Nie wymieniam tego nazwiska, bo tego pana po prostu na tym spotkaniu nie było to jak by w tej kwestii. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Stwierdzam, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu zapoznała się z tematem sali, ze sprawą umieszczenia tego w strategii i w przyszłych przedsięwzięciach inwestycyjnych miasta.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący**  
**Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**  
*/-/ Tomasz Andrzej NOWAK*

**Przewodniczący**  
**Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**  
*/-/ Zenon CHOJNACKI*

**Przewodniczący**  
**Komisji Praworządności**  
*/-/ Maciej OSTROWSKI*

Protokołowała:  
J. Koszał